

Kolejna akcja Grzegorza Brauna w Sejmie

12 czerwca 2025

Tym razem Grzegorz Braun „zgasił” wystawę LGBT z Opoła. Wyczyn ten spotkał się z szerokimi komentarzami w internecie. Pojawiły się przewidywalne głosy obrońców „tęczowej ideologii”, którzy chcą „karania” europosła, ale są też setki wpisów popierających jego akcję. Wiele osób pyta przy okazji, co tak potężnie ideologiczna wystawa robiła w gmachu polskiego parlamentu?



Adrian Zandberg z partii RAZEM należy do tych „przewidywalnych”. Pytał: „Co jeszcze musi zrobić ten człowiek, żeby państwo zaczęło adekwatnie reagować?”. Jakoś nie przyjdzie mu do głowy, że poważne państwo powinno z promocją tej ideologii skończyć.

Nie ma się co dziwić Robertowi Biedroniowi, który jest przedstawicielem „tęczowego” lobby. Ten twierdzi, że „Grzegorz Braun to polityczny terrorysta, który powinien mieć zakaz wstępu do Sejmu. Co jeszcze zrobi? Podpali salę plenarną?”. Biedroniowi się jednak biedroni, bo Braun nie podpala, a raczej... „gasi”.

Jego partner Krzysztof Śmiszek: „Niewiarygodne! Gdzie jest Straż Marszałkowska powstrzymująca tego barana?” Tu padła ciekawa i złośliwa odpowiedź JKM: „a gdzie Pan był, gdy żona teściową tłukła?”... To nawiązanie do starej historii z pobiciem matki Biedronia.

Poseł Agata Dziemianowicz-Bąk „oburzyła” się przewidywalnie: „W Sejmie właśnie trwa debata nad wotum zaufania dla rządu. Dyskusja o tym, co zostało zrealizowane i jak będzie wyglądać nasza przyszłość. Co w tym czasie robi skrajna prawica?

Demoluje wystawę, gdzie osoby ze społeczności LGBTQ+ dzielą się swoimi historiami, przeżyciami”.

Niech się „dzielą”, ale dlaczego w parlamencie. Czy posłowie są na tyle „homofobiczni”, że potrzebują takiej planszowej homoedukacji?

Bartosz Arłukowicz stwierdza: „Kiedy Braun zakłócił chwilę ciszy dla Ofiar Holocaustu w Parlamencie Europejskim, został po sekundzie, na polecenie Przewodniczącej PE @RobertaMetsola wyrzucony z sali obrad. Na chamstwo i łamanie prawa trzeba po prostu reagować natychmiast”.

Zdaje się, że „natychmiast” na „chamską” propagandę to zareagował akurat Grzegorz Braun... Zresztą poseł Konrad Berkowicz zauważył w tym temacie: „Przechodzę sobie korytarzami i jakoś tak czyściej się zrobiło teraz w Sejmie”.

Sprawę skomentował też Janusz Korwin-Mikke: „Jak powiedział Mistrz Sūn, wroga najlepiej jest niszczyć, szerząc w jego kraju zboczenia i demoralizację. Rosja u siebie zwalcza LGBTQZ – ale w Polsce rosyjska agentura popiera pp. Kotulę, Nowacką, Żukowską i im podobne degeneratki”.

JKM podjął temat ponownie: „Wiecie, dlaczego ludzie tak ochoczo burzyli pomniki komuny? Z tego samego powodu, co WCzc. Grzegorz Braun usunął dziś wystawę w Sejmie. I nie, to nie jest „własność prywatna”. Jest to pomnik – sfinansowany przez Unię Europejską i lewackie środowiska – z którymi my walczymy”.

W większości komentarzy pod tym tematem „vox populi” wyraża raczej sympatię do zdjęcia wystawy LGBT w Sejmie. „Najka” pisze: „Jestem przeciwna niszczeniu mienia, ALE Grzegorz Braun miał odwagę zrobić to, co wielu ludzi od dawna czuło, ale nie miało możliwości wyrazić. Wystawy tego typu, zamiast promować wartości, często prowadzą do demoralizacji społeczeństwa i burzą tradycyjne normy. Czas najwyższy, by społeczeństwo zrozumiało, że nie każda 'sztuka' czy 'edukacja' zasługuje na

miejsce w przestrzeni publicznej – zwłaszcza w Sejmie. Taki czyn, choć kontrowersyjny, jest dla wielu symbolem sprzeciwu wobec nachalnej ideologizacji”.

„Kamil” przypomniał, że „w Sejmie były dzieci”, a „Pan Grzegorz Braun zachował się jak trzeba”. Z kolei „Koneser Unii Europejskiej” zauważył, że jak tak dalej pójdzie to „Braun już niedługo będzie miał 10%. Nastały takie czasy, że ludzie potrzebują takich Braunów, a nie Rotacyjnych Klaunów”. Na razie jednak „Rotacyjny” wprowadził zakaz wchodzenia do Sejmu przez Grzegorza Brauna. Hołownia coś wie o kolejnym kontrowersyjnym wydarzeniu szykowanym w gmachu Sejmu?

Autorstwo: BD

Źródło: NCzas.info